



15071

III

Mag. St. Dr.

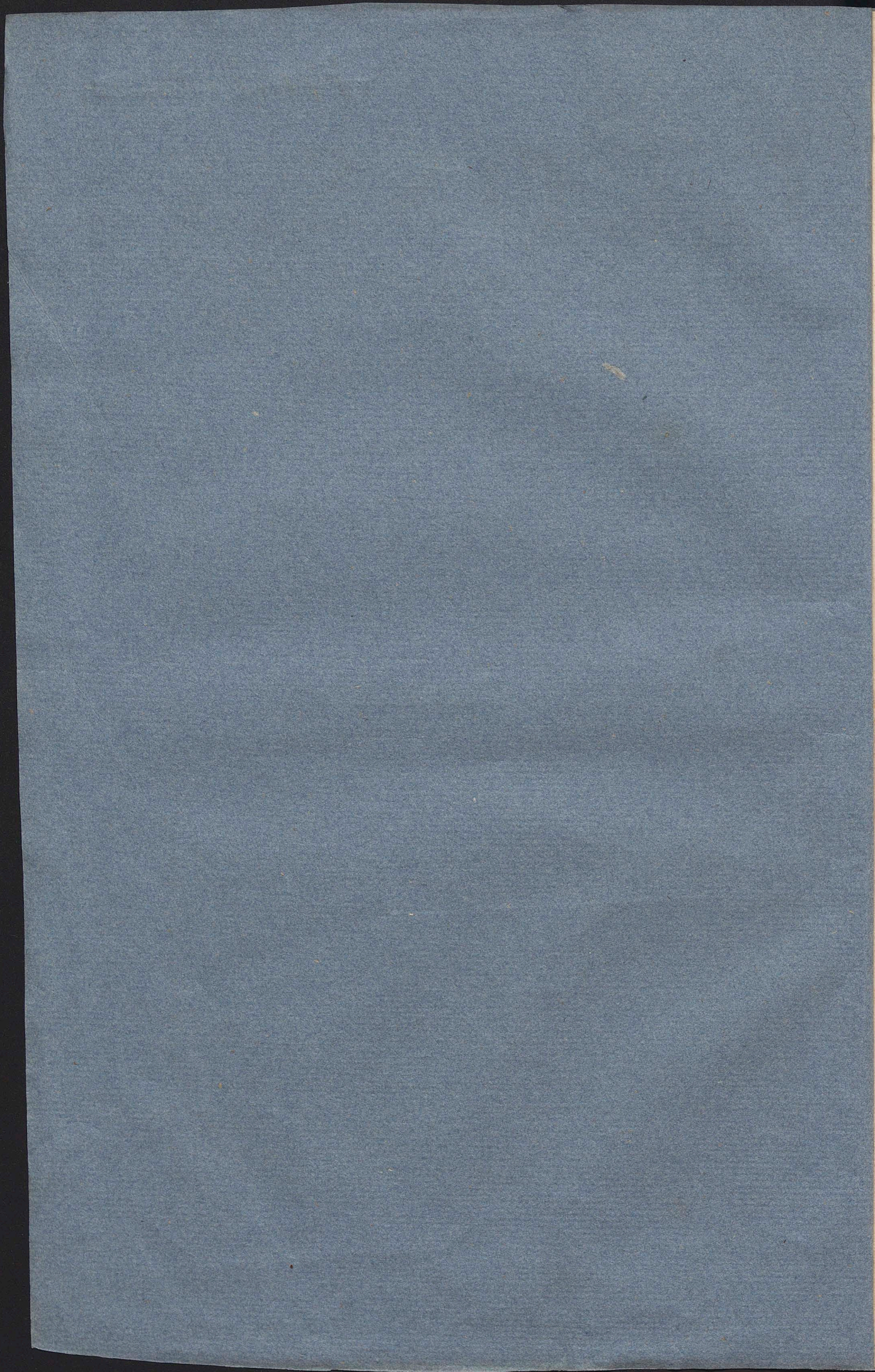
P

Kielce

5405 Prawo.

(Lubomirski T.)

Głowa z Repliką na Pseuduniwersał fMRI Teodora
Lubomirskiego, wojewody Krak., datowany
z Lubowni d. 28 Julii 1734.



GLOSSA

316.

Z REPLIKĄ

na Pseudo-Uniwersał

Jmsci Pana

15071

THEODORA

LUBOMIRSKIEGO

Woiewody Krakowskiego

Datowany z Lubowni die 28. Julij 1734.



Ubo, nie wiem *quo titulo dignari* podrzutek-
ten, który pod tytułem Uniwersału, *arro-*
ganter et incompetenter tanquam Persona sub
multiplici nexu Juris, zostaiąc (o czym Gro-
dy Wojewodztwa Krakowskiego *docent*) W.
M. Pan *typis mandare, & publicis novellis in-*
serere starateś się; do innych Prześwie-
tnych Woiewodztw rozsyłaiąc, uzurpo-
wawszy sobie *in Republica Dictaturam*; Je-
dnakże kiedy to iuż nie pierwsze *similis fa-*
rinae Opus oculos publicos offendit, y ex eadem

Officina turbulenta mentis, iuż to po kilkakroć W. M. Pan takie mon-
stra swoje *in lucem publicam* wydaiesz, które *tanquam abortivos partus*
eternis damnare tenebris należało: Ażebyś tedy W. M. Pan *ex ipso si-*
lento nostro sobie *blandiri* nie chciał, rezolwowałem się krotko nie
tak replikę, bo *res tego non meretur*, ale tylko glosę uczynić na-

A

ten

ten Jego skommatyczny projekt, & *Improbitem* Jego *notoriam*, przed oczy własne wystawić.

Musisz W. M. Pan mieć z tych samsiadow, albo też *non meritis* ich dla siebie, ponieważ sam *a capite operis* panegiryzować się zaczynasz, acia swoje u nikogo cale, chyba u siebie samego w zbyt dobrej opinii położone depredykuiac; ktore to *saniori sensu*, u całej Rzpltey *notata ac damnata*, y owszem u tych samych *odiosa, & detestanda*, z ktoremi W. M. Pan *in erroris consortio* zostajesz, te mowie magnalia swoje (w ktorych dotad *insordescia*) sam szczycać y magnifikuiac, przez owe ktora według poważnego rozumnych zdania, śmierzdzi zawsze ust własnych chluba. Wystawieś W. M. Pan sobie samemu siebie *pro idolo*, y staieś się jawnym samego siebie Bałwochwalcą: zapomniawszy owey Pisma S. (ktorym się W. M. Pan tak często popisujesz) przestrogę, *Laudet te alienus & non Ostuum*. Ażebyś tedy W. M. Pan *manticam propriam*, ktoraś cale za siebie zarzucił, *pre oculis* widział: *Statuam te ante faciem tuam*, y taki Jego uczynię Portret, iakimiś sam siebie przez cały Trakt życia swego malował kolorami.

Rzecz *oculis subiecta fidelibus* bo od Indomestykowanego Werydyka zapisana, *in hunc sensum anteaetam vitam* W. M. Pana przypominaiego. To jest że *ab ineunte etate maledictiones Paternas in te traxisti*, Oycza z wielkim żalem Jego odstampaieś, Matkę *contemnebas*, Metressie Oycowskiej *adhaesisti*; Potym kiedy dla Xiążęcego tytułu zdala się nieznośna *equalitas* W. M. Pana, zdarzył Spisz, przeniozłeś się do Cudzych krajow; kędy o żadney sławney W. M. Pana niesłyszano akcyi; tylko żeś znalazł sposob wygrać kilkadziesiąt tysięcy Talerów. Nastampała zatym Rewolucya Szwedzka w Domu, podczas ktorey W. M. Pan zaściagnianymi Ludźmi swemi, *Oppressisti* Woiewodztwo Krakowskie, *sub pondere* włożonych od W. M. Pana kontrybucyi Jęczace, osobliwie powiat Sadecki, y Biecki; zacną Szlachtę więzając, y na postronku wedle konia dla retentowych kontrybucyi prowadząc; Y owszem własnego Wuia swego Jmści Pana Podkomorzego Litewskiego na koniu oklep po Krakowie *ad publicam opprobrium* wodząc: *gemitus populi* y Szlachty, oraz pogwałconych żon y corek Szlacheckich wypisać niepodobna; Tak dalece że *superabat* exorbitańcyami swemi iedna dywizya W. M. Pana, wszystkie Moskiewskie, Szwedzkie, y Saskie Oppressyie. Y Już na ten czas do W. Pana trudniejszy, niż do kroła był *accels*, Już po pokoiach wystawiano Baldekiny, Już *per summam arrogantiam* przez Kanclerza *tanquam* od Thronu Szlachcie *responsa dabantur*; *succesit* potym konfederacya Tarnogrodzka, gdzieśmy niesłyszeli á żebyś W. M. Pan miał uczynić krok iaki *pro Republica*, oprócz iednych komedyi y histryony po Krakowach y Łahcutach wyprawionej, *in gratiam* zagęszczonego *Raptibus, & publico machatu* Saraiu swego; zatym nie mając żadnych *in Republica* zasług, *aspirabas ad prima Ministeria, ambitu cuncta Complexus* á w pieniądze ufaic, obra-

obraćeś sobie za promotorow do tego, Bryła y Thyolego; do których 5000 Czerwon: Złot: umyślnie przegrawszy, á drugie tyle deklarowawszy, przecież za poważna *Ministerij Regni* remonstracya od Marszałkostwa Koronnego Nadworn: y Podskarbstwa W. K. *exclusus*, naostatek *via Aurelia* przyszedłeś do Woiewodztwa Krakowskiego, przez tychze Faktorow swoich; *cum præjudicio* tak wielu zaśluzonych. Dopierosz na tym stopniu *quæ & qualia egisti, imo quæ non egisti?* na zamięzanie publiczne, Jezcze *recenti memoria constat* wszystkim, *& manet alta mente repostum*, á do tego *novissima peiora prioribus, tristes fructus*, tych wszystkich W. M. Pana dotad w fercu Jego tajemnie uknowanych dyspozycyi, scissya w Rzpltey, *adhesio* Moskwie *contra Juratam Conscientiam*, wprowadzenie Moskwy, zniszczenie kraiu, *eversio Status & formæ Regiminis* w Rzpltey, że nie do samego W. M. Pana należa, bo masz *tantorum facinorum complicés*, y ia też wyznaię że nie samych tylko Partyzantow Jego, ale y W. M. Pana z nim który sobie *principaliter* przez Listy swoje do Carowey Pisane *tantorum nefandorum attribuis gloriam, manet infandi facinoris infamia, & vindicta apud Rempubicam*, *Accedit* do tego wszystko spraktykowany przez W. M. Pana *recenter* znowu affront, za granica uczyniony Zacnym Damom tego Krolestwa; do których WM. Pan zaslepiony będąc ambicya y złością swoia, wyprawieś gruby ten Moskiewskich y Kozackich adherentow swoich Narod, dla sprowadzenia adoracyi y ukłono^w Jedney Metressy swoiey. wziętey *cum infamia & offendiculo publico*, z Cudzego Łoża *in sociam vite* dla siebie.

Ztey tedy relacyi ktora w sobie istna zamyka prawdę *inferre* W. M. Pan możesz: iak to iawna iest, *& documentis probata patentibus*, owa z ktora się W. M. Pan tak chlubiś, nad życie, zdrowie, y fortuny wyżey estymowania Jego ku tey Oyczyźnie propensya, chyba to *inveterata* przychylnosc, do Millionow Prześwietnego Woiewodztwa Krakowskiego ktoreś W. M. Pan za przesztey rezolucyi zdarzsy, do tych czas iestes *in onere* sumienney onych restytucyi. Ten to iest *curfus* chwalebny ktorymeś W. M. Pan *inoffenso pede*, lubo nogami y postempkami srodze ladaiakimi zawsze *properabas*, y do tych czas *quo pede capisti*, nieszczęśliwey kursoryi swoiey ku zgubie Oyczyzny własney, ku zniszczeniu y z gruntu zatraceniu wolności, *per iniquos gressus prosequi* nieprzestaiesz: *viam iniquitatis currendo*, y owszem drugim *præcurrendo*; *& de precipitio in precipitium ruendo*. Ta to iest *rectefactorum* W. M. Pana *conscientia*, ktora Jezeli dotad iuż *nullo sensu* sumnienie Jego *vellicat*, przyznać to swemu nieomylnemu wyrokowi; *Impius cum in profundum venerit contemnit*.

Pamiętne są od poczatku wdawania się iako W. M. Pan piszesz, á raczey wtracania się Jego, *ad ea* do czego cale nie należało, na Seymikach, y Seymach mowy Jego, gdzie *non erubuisse in facie totius Reipublice* na Seymie Grodzińskim *contra Legem loqui*, gdzie wszystkie głosy Jego były Psalmy, niby coś pobożnego; á w

nich wszystkie rady zdrady, wszystkie *sentimenta parata boni publici detrimenta*: za co teraz niewiem czy W. M. Pan tego wszystkiego zbędział Pfallmami, kiedy owe *pia carmina* Jego, *in manifesta* przemienily się *Status crimina*, za co pewnie każdy *tantorum Causa complexque maiorum*, z W. M. Panem, gdyby też najsprawnieysze, y nayszdrowize miał nogi, nie wybiega się owej sprawiedliwości: która *etiam tardando properat, & omnem scelestum non sequitur pede pena claudo.*

Niewiem która *erynnis agitavit, & possedit* serce W. M. Pana na ten czas, kiedyś godne w tej Oyczyźnie wielkich Domow, y zacnych Osob Imiona, *Intaminate* zawsze *fidei erga Remplcam*, w niczym nigdy nieponotowane, *aggredi furioso stylo*, atakować, y exagitować rezolwował się. *Parco Nomini* samego W. M. Pana ktorego *honor reparatus* od innych, w Osobie własney W. M. Pana, w akcyach y we wszystkich Jego procederach Personalnych znowu *vim patitur*: ale ia tu *non vicem talionis reddo*, ani chcę *lutum luto purgare*, to jest *refellere calumniam*; która sama przez się *dissipatur*, iako *Nebula objecta soli*. *Sole clariora* tych Prześwientnych Imion, y Domow *Opera*, ku tej Oyczyźnie wiekami y kronikami publicznymi zaszczycone *merita*, w których *nec livor quod edut habet*, pierwszego dopiero dla siebie w tych czasach, w Osobie W. M. Pana znalazły *Censorem, quem culpa redarguit ipsum*: który *tanquam Scarabeus ex rosis venenum trahis*, kiedy tym Domom *detrahis*, których dowodne, fen-dziwe, y Personalne zasługi, głośnym y publicznym *in Corpore Legum* świadectwa Rzplta zapisała; Już to W. M. Pan y same widzę bluźnić zaczynał krzyże, a to przecię jest owa *Arbor in medio Paradisi* implantowana, według stylu W. M. Pana, ktorego ięśliś się W. M. Pan dobrze wezytał w Piśmo dotykać zakazał *BOG, non tangere de ligno*, dopieroż na słodkie Jego owoce, ktoremi się cieszy Oyczyzna, wyuzdana otworzyć gembę, y nie dobrze utemperowanym posiągnąć się piorem, *summum nefas*. Poszły u W. M. Pana cnoty *in vitiorum vocabula*, y z siebie samego wzięwszy *mensuram proprio pede* chcesz drugich *metiri*: samę sprawiedliwość y niewinnosc Rzpltey, chcąc ustroić w ochydę, wolna elekcyą, nazywaiac Fakcyą, y swoim własnym oraz Partyzantow swoich tytułem, częstuiac prawdziwych y nieodrodných Patryotow Fakcyonistami o-nych przez nieśtychana effronteryą nazywaiac. Wiemże w tym samym własne sumnienie, iezeli iezcze iaka w nim znayduie się *sensibilitas*, y iezeli nie jest *obduratum cor sicut Pharao*, musi *torquere* W. M. Pana bardziej anizeli ci, których *Tortores conscientiae, libera arbitria* chętnaiących nazywalsz. Bo ktosż nayspierwey przysiągł, y do tego innym był powodem? Iezeli nie W. M. M. Pan, wyiechawszy z tym przed swaty, na owym bezprawnym Spisku swoim antekonwokacyalnym; kiedyś W. M. Pan *solicitando* według wizyi swoich serca Braterskie, *pro charactere verummi animi sui*; byłeś nayspierwszy *Jurans & Perjurans*. *Resonant* iezcze w uszach publicznych owe gorliwe W. M. Pana *voes* ktoremiś *ad exclusionem Cudzoziemca*

ad Electionem Polaka Krola animando forsiter, w głos publicè do Braći inclamabas; że Szubienica Łasciszewskiego, pomsty woła na takiego, któryby Saša trzymał. A teraz W. M. Pan o tym zapomniał, y iakbyś albo nigdy na ekluzya Cudzoziemca nie przyślągł, albo do takiej przyślągi od kogo był filony, zapomniawszy mowię, żeś się sam non occulto nomine Saša wypryślągł, (ieżeli kto zapomnieć może proprium quem gestat in pectore testem) własne sumnienie mając tanto onere perjurij zawiedzione, po cudzych się rospatruiesz sumnieniach, szukasz festucam in oculis Fratrum, á w swoim własnym trabałnych niewidzisz przelzkod. Słyną po dziś dzień y słynęły zacne te Imiona, ktore teraz na skommatyczne W. M. Pana padły pioro, słyną mowię omni erga Rempublicam candore, ani Ich W. M. Pan denigrare nie potrafił, brudnemi expressyami stylu swego, oczywistej pełnego kalunniy: Więcej te Domy mają zasług u Rzpltey, więcej kredytu po wszystkich y Prześwietnych Woiewodztwach, więcej respektu y affektu u całego Rycerstwa, więcej sławy y powagi, aniżeli W. M. P. w tym projekcie swoim turbulenta mente pisanym uwagi. Mocniejszye są, y barzieszy akredytowane w Oyczyźnie te Familie, aniżeli żebyś W. M. Pan Sam nullius meriti będąc, miał Ich w tym kredycie podeysć, albo ubieżeć. Mają te Imiona, publiczne za sobą świadectwo, że nigdy praesse przez ambicya, ale zawsze prodesse przez szczera aplikacya starali się; nigdy supra paritatem nie aspiruiac, ani koroną, tak iako W. M. P. Imaginacyi sobie zaprzataiac, nie affektowali nigdy in Republica Tyrannidem, czynili pro munere suo, to co Im własne dostoięństwo, y prerogatywy kazaly, to co diktowało sumnienie przyślągi stwierdzone, to co w terażniejszyach koniunkturach Honor Nacyi, powaga, moc y utrzymanie wolności Prawdziwym tey Rzpltey Patryotom Inspirowało; kieruiac szczegulnie wszystkie akcye swoje, do kresu szczęścia, y Dobra iak naydoskonalszego tey Rzpltey, neq; ad dextram, neq; ad sinistram ab orbita legum declinando.

A ieżeli wprowadzili N. K. Jmści STANISŁAWA, ktorego W. M. Pan niechciey profano ore brać Imię Pańskie in vanum, per summam temeritatem nazywaiac: Vanum nomen Polaka Krola, przez co zasłużyleś evanescere sam w Rozumieniu, y zuchwałym sentymencie swoim, & in cogitationibus suis; Jeżeli mowię wprowadzili Krola Jmści Stanisława na Thron Polski; wprowadzili go, non per calcata Jura, ale per collecta Libera populi Electoris Suffragia. Wprowadzili obserwuiac per omnia wolney Elekcyi formę y wszystkie oney solennitates. Wprowadzili z pola Elektoralnego, nie przez Spisek odszczepienny, nie pod affystencya Moskiewskiey potencyi, ale junctim z całą Rzplta, na polu Elektoralnym zgromadzoną Majestatem Reipublicae Libera & independentis personaliter reprezentuiaca. Wprowadzili z pod Szopy, za Prymacyalna pro more & Jure Nominacya, nie z Karczmy Grochowskiey, gdzie z W. M. Panem, Collegis Caupona Patres pinguisque taberna, za uzurpowana bezprawnie y przeciwko famym.

Kanonom kościelnym od Biskupa Jednego w klatwie aktualney zoltajacego, proklamacya. Wprowadzili nie przez scissy, ale przez niezwyuczayna, y Rzadko za przeszlych Elekcyi pamietna *in frequentissima Corona* wszystkich Woiewodstw, Ziem, y Powiatow zgronionych harmonia, y jednostayna zgoda; gdzie tylko W. M. Pana & *cum secta sua participibus* nie bylo, *in loco solo susceptibili* iakiey ieze-liby od ktorego z W. M. Panow zachodzila opozycyi; *aliunde* Juz priwowani bedac *Jure vetandi*, y odpadszy od prerogatywy *Libere Contradictionis*, przez Manifest publiczny rekami wlasnymi podpisany Wprowadzili nie przez machinacye z postronnemi potencyami, nie przez Instynkt Moskiewskich Generalow, nie bedac sami prowadzeni pod Rossyjskieni muszkietami do obierania ekskludowanego od siebie y od caley Rzpłtey Kandydata, nie za Uniwertatami czyli ukazami Carowey, nie pod konfederacya, ktora *pluralitatem sequitur, non contradicendi Libertatem*, ale wprowadzili przez oddanie solenne *Diplomatis, a tota Republica*, nie w kilkunaštu Osobach a *corpore Reipublice* oderwanych. Wprowadzili przez poprzysezenie solenne *Pactorum Conventorum, ab eadem tota Republica* przez deputowanych od siebie *ad hunc actum* ukladane, nie przez Masztalerzow y Pacholikow podpisane, *quorum Pars magna fuit* na Tym tam Pseudokongresie Grochowskim W. M. Panow, y do Podpisow *supposita* nie przytomnych *nomina*, dlugi zmyslonych nazwisk napelnili Regestr. Tak tedy w prowadzonego Krola, ktory sam *vigore* Elekcyi na Osobe swoje a *tota Rplca* uczynionej, szczegulnie ma prawo do Tronu y korony Polskiey, *Præferibiliter, & incompatibiliter* z wszelkim inszym Kandydatem, Elektem, lub koronatem. Tego mowie tak solennie y prawnie wprowadzonego Krola, trzymaia dotad statecznie, *junctim* z cala Rzpłta, ekskludowawszy odrodnych Synow Oyczyzny, y przy talce Boskiey z taz Rzpłta utrzymaia, te Domy niewinnie teraz z Oyczyzna cala w ostatniey oppressyi Moskiewskiey, Kozackiey, Kalmuckiey, Saskiey, & *si que sunt barbara nomina* adherentow W. M. Panow, y famychze Ich talci zostaiac.

Ukascic sie bylo W. M. P. w Jezyk pierwey, anizeli sie targnales na wladza y Powage J. W. Jmsci Pana Regimentarza Generalnego Woysk koronnych, ktory a *legitima potestate in tutelam & curam* wziawszy koronne Woyska, zdaie sie wlasnie *ad hec fata natus*, azebey *difficillimis Reipce temporibus, ad Clavas & ad Clavum* calego Rycerstwa *fortiter & animose* pracowal: z oczywistym azardem przy sedziwym wieku zdrowia wlasnego sil y fortuny; ktorey *pars magna* iuz w nieprzyacielskie adherentow W. M. Pana dostala sie rece; takie to sa Jego *spolia* z Woiewodstw, ktore W. M. Pan *per manifestam objicis imposturam* Ale y to chetnie lakryfikuie usłudze Oyczyzny swojey, calosci swobod y wolney Elekcyi, oraz utrzymaniu tey wolnosci ktora u W. M. Pana Juz *solo specioso nomine gaudet*, na ktora *abortivo* od Synow Oyczytych *animo* wszystkimi teraz nastepiesz sposobami, w raz z Partyzantami swemi; y iuzescie *in corde* przy-

przyjęli *absolutum*; czegoby nie trudno dowieść przez wszystkie zawzięte y złośliwe Ich fakcy y *molimina* do takiej ewerlyi *Status* nachylaiac *formam* Rządow tey Rzpltey, żeby nigdy więcej na wszystkie potomne czasy, ani wolna Elekcyja Krolow Polskich, ani sama wolność, nietylko wierzgnąć, iako W. M. Pan *Infimo vocabulo* napisales, ale ani podnieść głowy nigdy nie mogła. Jednak mocniejsza jest Dobroć y Wszecmocność Boska nad wszelką złość y zawziętość *malignantium* krora od tey ostatney nieszczęśliwości na którąście zakroili wyprowadzić tę Oyczyznę potrafi, & *extirpabit zizania de medio* Ileści grani odrodkow Oyczyzny z pośrzedka wier nego ludu swego.

Nie wchodzę ia tu z W. M. Panem in *Explicationes Statisticas* co do Interessu Gdańskiego, co do sukursow, co do bezpieczeństwa Osoby Najjaśnieyszego Krola Jmci Stanisława, y kto tu z taki Bożey y owszem z woli Bożey Krolew? bo *sortes Regum* będąc in *manu Dei* gdvbyś W. M. P. y cała przewartował Biblia, y wszystkie zmowił Psalmy przecię *prejudicio mentis* nie zgadniesz tego *cui militat aether* y ktorey stronie sprzyiać raczy niebo. To tylko wiemy zapewne że Bog będąc naywyższa nieomylna y nieomyłaiaca prawda brzydzi się fałszem, oszukaniem, kłamstwem y krzywoprzysięstwem, będąc Istotna sprawiedliwością nie asystuie Wioleneyi opressyi y opressorom, Inwazyi y Inwazorom cudzego niewinnego kraiu, y publiczney krzywdzie. Będac też Bogiem zgody y pokoju y jedności nie może sprzyiać scissy ani się zayduie z tymi którzy w Schizmie y dysfensyi zostaia *non est Deus dissensionis sed pacis*.

W Jednym tylko punkcie muszę W. M. Panu *reddere Iustitiam* żeś prawdę napisał wyraziwszy żeście nie W. M. PP. *tor obstantibus periculis & impossibilitatibus* obrali Xcia Elektora Saskiego bo pewnie nie W. M. Panowie, ale Praktyka Cesarza. Nie W. M. Panowie ale wola y Ukazy skolligowaney z Cesarzem Moskiewskiey Authokratorki nie W. M. Panowie ale wprowadzone od nich *per summum nefas* Moskiewskie woyska obierały z W. M. Pany tego Ich Elekta y koronata, o którym sami W. M. Panowie nigdyście nie myśleli, bo jawna Rzecz wszystkim tey Oyczyzny Synom *quanta animos* niektorzych między nimi y samego W. M. Pana *torquebat ambitio & dira Regnandi libido*, Jawna y to Jakoście się go wyprzysięgli sami do tego naypierwey bywszy powodem, a zwłaszcza W. M. Pan kiedyś alienowac starał się wszystkich od Sasa przez allegowaną tylekroć Łasciszewskiego Szubienicę, w tym tedy jednym punkcie przyznać należy W. M. PP. prawdę że W. M. Panom podano *in ore gladij* Kandydata tego ktorego radzi nie radzi, *lata ad speciem fronte* między Moskiewskich *armat* rezonancya wykrzyknac musieliście. In *reliquo* daley wyrażasz fałsz Istotny bo ani Senatorowie w Gdańskim obleżeniu zayduiaci się nigdy *sponte & libere* nie przystąpili do tey powtorney y naystrasznieytzey przysięgi w ktorey ambicyi swoiey sakryfikowano y zgwałcono same wolnego Narodu sumnięnia. In *Re-*

325. *cognitionem* Krola ktorego się wyprzysięgli prowadzac Ich *ad hunc a-*
ctum z arefztu pod mocnym konwoiem Moskiewskim między kara-
binami przysięgać musieli lubo niektórych na famę podana Rothe
zachodziły oppozycye ale tych nieuważano tylko odgrażano á tak
radzi nie radzi że zazyię terminow W. M. Pana poddać się musieli
y lubo *cum remorsu Conscientie* przysięgać ktora to powtorna przy-
sięga oczywistym jest przeciwko pierwfzey krzywoprzysięstwem.

Niewiem także zkad *mendax fama* przynioſta do W. M. Pana
gazetę iakoby *a Primatiali Capite* miała *subsequi* iaka Rekognicya In-
tżego Krola oprocz tego ktorego cała Rzplta obrata *in loco & for-*
ma solita Jest to oczywista kalumnia, bo nigdy ten *Princeps sacrorum*
nie uczyni *hanc maculam senectuti suae* aby miał *adorare* albo *sequi De-*
os alienos, y owszem stanął przeciwko perfwazyom statecznie, prze-
ciwko groźbom mężnie przeciwko Mufzowi Rezolutnie, z honorem
dla siebie z przykładem dla wszystkich, z estymacya famych nie-
przyjaciół nieporuszonym sercem obstawiać przy sumnieniu swo-
im, publiczna przysięga zwiazanym, przy wolności y swobodach
Nacyi caley przy manutencyi wolney Elekcyi przy prerogaty-
wach Dostoiensstwa swego Prymacyalnego tyła Konstytucyi ostrze-
żonego á przez W. M. Panow z gruntu pogwałconego Ani chciał
adorare Tego co publiczney adoracyi y rekognicyi wystawuie po te
czasy niby ow Babyłoński Monarcha całemu wolnemu Narodowi
Polskiemu Cefarz y z Carowa Moskiewska groźac zginieniem ka-
żdemu iako y sam W. M. Pan remonstrować racyzsz *ad calcem proje-*
ktu swego, ktokolwiekby temu nie pokłonił się. Wkładaiac przez
niestychana Impozycya na karki wolnego Narodu Krola o którym
nigdy niemyśleli y owszem ktorego się wyrzekła wyprzysięgła Rzplta
cała przez publiczna y naysoknniejszy iaka byż może ekluzya.

Woli zatym cała Rzplta y w niey wszystkie Prześwietne Wo-
jewództwa trzymać *cum Capite Primatiali* ktory delikatnym sumnie-
niem poprzyjężoney Bogu y Oyczyźnie dotrzymuie wiary, y owszem
woli trzymać *cum Capite visibili totius Ecclesiae* z samym Oycem Swietyym
ktory *Errare non potest*, á ten przez Jmści Xiędza Nuncyusza sołenną
Rekognicya za Prawdziwego Krola Polskiego Przyznał Krola Jmści
STANISŁAWA, Xćia zaś Elektora Saskaiego iako niestusznie obra-
nego, y *cum manifesto perjurio per vim* koronowanego nie rekognosko-
wał y owszem aktualny Proces przeciwko Biskupom rezolutorom
Juramenti Reipublicae informować kazał. A Jeżeli trzymać z Oycem
S. jest trzymać z BOGIEM y sumnieniem, jest trzymać z zbawie-
niem własnym Zostawnia tedy W. M. Pana w postrzodku tey scissy
y Schizmy w ktorey zostaiesz z Cała kompania Jego prześwietne
Wojewodztwa y bez ofiarowanej od niego konferencyi obeyda się
cale oney niepotrzebuiać. Dan 16. Septembris 1734. Anno

Biblioteka Jagiellońska



str0025679

